



**START**

Witaj tropicielu historii tajemnic, badaczu lochów i wilgotnych ciemnic. Wędruję ciemnymi nocami po parku, możesz mnie spotkać w ciemnym zakamarku.

Jam Elżbieta z Ostroga, Halszką byłam zwana, wydano mnie za mąż za możnego pana. Jedynym dzieckiem kniazia na Wołyniu byłam, ojciec umarł wcześniej nim się urodziłam.

Zostając dziedziczką wielkich majątności, stałam się ofiarą knozań i zadrzości. O wiano moje wielu panów zabiegało, a od intryg matki aż na dworach wrzało.

Gdy na dworze wawelskim było me wesele, o wielkim kompozytorze mówiło się wiele.

To

– imię jego poznaliście szkoda, że jego kompozycji nie wysłuchaliście.

Zygmunta Augusta był kompozytorem, niejednego dzieła wybitnym autorem. Największy z Polaków muzycznie uzdolniony był Chopin dopiero – trzy wieki później zrodzony.

By pamięć jego uświetnić, by o nim pamiętano, w Szamotułach pomnik mu ufundowano. Zobacz co wieńczy ten właśnie monument,

na jego szczycie  – to dawny instrument.

Spójrz na kościoła fasadę, gdzie świętych postacię, wzrokiem Ci wskazując dalszą drogę bracie!

Raźnie rzekę przekroczył, co  się nazywa,

w tej okolicy wiele drobnych strug do niej wpływa.

Samo-tuły je dawniej tutaj nazywano, stąd miasto Szamotuły swe zyskało miano.

Idź dalej, a staniesz przy pomniku bohatera, skąd widok rozległy się rozpościera. Po jednej stronie zieleń, ptaki kwilą rano,

po drugiej  mym imieniem nazwano.

Po prawej skwerek, świerki tutaj rosną, ładnie wyglądają i zimą i wiosną. Idź dalej prosto, Rynek będzie za chwilę, dotrzesz do niego za niecałą milę.

Jesteś na rogu, widok stąd ładny, teraz uważaj, bądź bardzo dokładny. Spójrz na kamienicę w Ryнку, tam data budowy, gdy cyfry dodasz, do drogi bądź gotowy.

(słownie)

Podejdź do niej bezpiecznie pasami, wzdłuż kamienic w prawo ruszaj susami. W podłożu szukaj bruku starodawnego, na pamiątkę dawnych czasów pozostawionego.

Na pole prostokąta szkolne masz teraz zadanie, ile płytek granitowych zmieścić tutaj jest się w stanie.

Idź dalej, aż zobaczysz na rogu balkon latem ukwiecony, pod nim w kółku znak pewien został umieszczony.

Idź jak chodnik prowadzi na kolejne naroże, po drodze kolejna zagadka zdziwi Cię być może. Bruk z drobnej kostki ma na jasnym tle wzory ciemne, wygląda to trochę jak znaki tajemne.

Gdzie pierwsze Szamotuły w XIII w powstały? Dwa kilometry stąd założone zostały. W czasie wojny pożar do cna miasto strawił, ani jednego budynku w całości nie zostawił.

Przeniesiono więc miasto w rozlewiska Samy, od tego czasu w tym miejscu Szamotuły mamy. Jak odkryto Stare Szamotuły? Infokiosk opisuje, gdy wśród różnych artykułów ten jeden znajdujesz.

Czarne kostki w bruku Stare Szamotuły pokazują, o dawnej historii ciekawie informują. Stąd już kilka kroków na rynku naroże, Tam Chrystus na krzyżu znaleźć się pomoże.

Lewa Jego ręka drogę wskazuje, do tabliczki na murze Ciebie kieruje. Przybysze z daleka protestancą byli rodziną zgrupowani   Czeskiej gminą.

Możni innowierców tutaj sprowadzili, w liczne przywileje ich wyposażyli. Ci pierwszą w Wielkopolsce drukarnię założyli, z której moc słynnych ksiąg w świat wypuścili. Aleksander Aujezdecki dobrze sobie w niej radził, a czcionki do druku aż z Królewca sprowadził.

Zegar na wieżycze dalszą drogę wskazuje, do swego podnóża Ciebie kieruje. Z moich czasów nikt nie wysłał listu do przyszłości, tutaj wódatarze dla potomnych umieścili wiadomości.

Na tabliczce znajdziesz dwa tacińskie słowa, ten po prawej przepisz i sprawa gotowa!

Poszukaj teraz na cokole pewnego świętego, przejdź bezpiecznie ulicę i stań blisko niego. Co zrobił w Szamotułach po wielkiej powodzi? Napis na cokole odpowiedź nam już rodzi.

Dłuższa oś podstawy pomnika w prawo Cię kieruje, marsz ulicą   Tobie proponuje,

Jeśli dziarskim poruszasz się krokiem, budynku z wieżyczką poszukaj wzrokiem. Chorągiewka wiatru kierunek wskazuje, w tym miejscu w lewo skrócić nakazuje.

Kościół przed Tobą, sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia,

wszyscy łaski tu doznają, nie tylko wybrani.

W tym miejscu świątynia od XII w. stała, obecna przez przodka mego męża jest przebudowana. Łukasz II nowe formy jej nadał, kolegiatą ustanowił, a mąż mój na zbór luterkański ją później przerobił.

Wspierał braci czeskich, ale miał kłopoty, za rozpustę wyrzucony został z ich wspólnoty. Niejedną jeszcze tajemnicę kościół skrywa, przed wzrokiem obcych musiałam się ukrywać. Aby nikt mnie nie widział, podziemnym tunelem chodziłam do kościoła na mszę co niedzielę.

Na szczycie kościoła sterczyny z krzyżami, gdy je policzyłeś ruszaj dalej z nami. Spójrz na zegar, a liczba krzyży wskaże Tobie drogę, idź śmiało, w kolejnych zadaniach także Ci pomogę.

Brama murowana, w arkady zdobiona, Ty lewą przejdź przez furtkę na teren kościoła. Na drzwiach dekoracja:

do kościoła zaprasza wszystkich zacnych gości.

Spójrz na murze kościoła na brązowej tablicy, piątą literę w pierwszym wyrazie musisz policzyć.

Litera

Idź teraz dalej do świątyni fasady, i tu posłuchaj kolejnej mej rady. Znajdziesz tu trzy wejścia łukiem zwieńczone, glazurowaną cegłą wszystkie ozdobione.

Średniowieczny budowniczy nie szczędził wysiłku, barwioną cegłą kładł nie tylko na kominku. Barw wiele do tego w dawnych czasach używano,

zewnątrzne portale  kolorem udekorowano.

Nad wejściem głównym cegła jakby w paski, taki ślad zostawiły rzemieślnika „łapki”.

Przed wejściem głównym jest  w chodniku,

idź za jej głową, cichutko bez krzyku.

Krzyż z głazem zobaczysz, a po jego prawicy, przy drugim pomniku podejdź do tablicy. Tam w braterskim uścisku spotkasz dwie postacię, kim jest ta po prawej? Zapewne ją znacie.



